

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **A.P.**

skazanego za czyn z art. 209 § 1a k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 19 lipca 2023 r.

zażalenia skazanego

na zarządzenie Przewodniczącej IV Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu
Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 4 kwietnia 2023 r., sygn. akt IV Ka 1438/22,

odmawiające przyjęcia wniosku skazanego o sporządzenie na piśmie i doręczenie
uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 16 marca 2023 r., sygn. akt IV Ka 1438/22,

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 4 kwietnia 2023 r. Przewodnicząca IV Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego we Wrocławiu na podstawie art. 457 § 2 k.p.k. w zw. z art. 422 § 1 i 3 k.p.k. odmówiła przyjęcia wniosku skazanego A. P. o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 16 marca 2023 r., w sprawie sygn. akt IV Ka 1438/22, wobec złożenia go 24 marca 2023 r., tj. po upływie ustawowego terminu.

A. P. zaskarżył powyższe zarządzenie, podnosząc w zażaleniu, iż jest ono „wadliwe, a jego uzasadnienie nietrafne i nieprawidłowe”. Wywodził, że „ustawowy termin złożenia wniosku, mijał wprawdzie w siódmym dniu, ale o północy! O tej

porze skazany nie mógł dokonać czynności procesowej, bowiem ani biuro podawcze Sądu, ani Operator pocztowy w tym czasie nie pracowali, bez winy skazanego”. Ponadto, zdaniem skarżącego, „ograniczenie skazanemu terminu złożenia wniosku, przez jego uzależnienie od godzin pracy Urzędów, Sądu lub Operatora Poczтового, jest naruszeniem ustawowego prawa skazanego, przez bezprawne skrócenie terminu określonego ustawą”. Podkreślając, że „wniosek złożył niezwłocznie po ustaniu przeszkód w jego złożeniu, co miało miejsce właśnie w kolejnym dniu”, wniósł o uznanie, iż jego wniosek złożony został w ustawowym terminie i koniecznym jest jego przyjęcie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem zaskarżone zarządzenie jest zgodne z prawem. Jak wyżej podano, zostało ono oparte na art. 422 § 3 k.p.k., który to przepis ma zastosowanie także do uzasadnienia sądu odwoławczego (art. 457 § 2 zd. drugie k.p.k.). Stanowi on, że prezes sądu odmawia przyjęcia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku m.in. w wypadku, gdy wniosek został złożony po terminie, co rzeczywiście miało miejsce w niniejszej sprawie. W zarządzeniu prawidłowo podano, że zgodnie z art. 422 § 1 k.p.k. A. P. wspomniany wniosek powinien złożyć w terminie 7 dni od daty ogłoszenia wyroku, tj. nie później niż 23 marca 2023 r., zatem skoro wniosek nadał w urzędzie pocztowym w dniu 24 marca 2023 r. (skazany tego nie kwestionuje), to jego przyjęcie nie było możliwe, podobnie jak nie jest obecnie możliwe uznanie – niegodnie z faktami – że przedmiotowy wniosek został złożony w ustawowym terminie. Jeżeli natomiast autor zażalenia tłumaczy, że „ani biuro podawcze Sądu, ani Operator pocztowy w tym czasie nie pracowali”, tj. nie były dla niego dostępne w późnych godzinach wieczornych, w szczególności krótko przed północą 23 marca 2023 r., to powinien złożyć nie niniejsze zażalenie, ale do wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku dołączyć wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wspomnianego wniosku, z wyjaśnieniem, że niedotrzymanie terminu nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych (art. 126 § 1 k.p.k.). Musiałby przy tym wykazać – co wydaje się trudne – że jego życiowe sprawy tak się ułożyły w dniu 23 marca 2023 r., iż przed zakończeniem pracy przez biuro podawcze Sądu i urząd pocztowy nie był w stanie złożyć przedmiotowego

wniosku. Dodatkowo nasuwa się spostrzeżenie, że reguły rządzące terminami podejmowania czynności procesowych i skutkami ich niedotrzymania niewątpliwie są skazanemu znane oraz że powtarza on przyjęty przez siebie model postępowania. Zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 1 grudnia 2022 r., odmawiające ustanowienia mu obrońcy z urzędu, złożył również z opóźnieniem jednego dnia, a kiedy z tego powodu Przewodnicząca Wydziału odmówiła przyjęcia zażalenia, w zażaleniu na zarządzenie Przewodniczącej, tak jak obecnie, A. P. wywodził, że „ustawowy termin złożenia wniosku, mijał wprawdzie w dniu 2023-01-03, ale o północy!” oraz że „o tej porze oskarżony nie mógł dokonać czynności złożenia zażalenia, bowiem ani biuro podawcze Sądu, ani Operator pocztowy w tym czasie nie pracowali, bez winy oskarżonego”. Nie doprowadziło to jednak do uwzględnienia zażalenia przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu (k. 261-265, 271-275 akt sprawy).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

[ł.n]